

Protokół nr 46/18

z posiedzenia Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi z dnia 9 kwietnia 2018 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki w godzinach od 11⁰⁰ do 13⁰⁰.

W posiedzeniu wzięli udział:

- 1) członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności,
- 2) Krzysztof Czarnecki- Burmistrz Trzcianki,
- 3) Witold Putyrski- kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej i Infrastruktury Komunalnej,
- 4) Monika Małecka- pracownik Referatu Gospodarki Przestrzennej i Infrastruktury Komunalnej,
- 5) Paweł Hałaburdzin- autor opracowania projektu MPZP obręb geodezyjny Rychlik,
- 6) Emilia Susek- Marecka- mieszkanka Rychlika,
- 7) Mikołaj Marecki- mieszkaniec Rychlika.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Wincenty Kilian otworzył posiedzenie witając uczestników spotkania.

Ad 2) Przedstawienie porządku posiedzenia.

Przewodniczący Komisji poinformował o porządku posiedzenia.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie geodezyjnym Rychlik -opinia komisji.
4. Analiza materiałów na sesję.
5. Sprawy różne.
6. Wnioski komisji.
7. Zakończenie posiedzenia.

Radni nie mieli uwag. Porządek przyjęto przez aklamację.

Ad 3) Projekt Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego w obrębie geodezyjnym Rychlik- opinia komisji.

Przewodniczący Wincenty Kilian przypomniał, że omawiany Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP) obejmuje obszar, na którym znajduje się ferma trzody chlewnej, której właścicielem jest Mariusz Łuczak. Projekt był wyłożony do wglądu, po czym wniesiono do niego zastrzeżenia. Przewodniczący przypomniał, że stanowisko Komisji, jak i Rady Miejskiej Trzcianki, było konsensusem w przedmiotowej sprawie. W. Kilian poprosił Witolda Putyrskiego o zabranie głosu i wyjaśnienie omawianej kwestii.

Witold Putyrski powiedział, że historia wypracowania omawianego planu jest bardzo długa i burzliwa. Przed opracowaniem ostatecznego projektu MPZP obszaru Rychlik Burmistrz Trzcianki zwrócił się o opinię do Komisji, jak i Rady Miejskiej Trzcianki, w sprawie dopuszczalnej ilości hodowanych tuczników. Po wypracowaniu opinii przez Radę Miejską projekt planu ograniczający ilość hodowanych zwierząt do 420 DJP oraz zakaz rozbudowy obiektu istniejącego o obiekty przeznaczone do hodowli zwierząt został wyłożony do publicznego wglądu, po czym wpłynęły uwagi podpisane przez 533 mieszkańców. W związku z tym, że Burmistrz Trzcianki musi rozpatrzyć te uwagi w terminie, zwrócił się do Komisji o wyrażenie opinii nad wniesionymi uwagami. Uwzględnione uwagi będą wymagały korekty MPZP i w zależności od jakości wniesionych uwag, być może będzie trzeba powtórzyć procedurę wyłożenia do publicznego wglądu, wtedy termin przedstawienia kolejnego projektu planu do uchwalenia na sesji znacząco się wydłuży. Nieuwzględnione uwagi radni będą rozpatrywali podczas sesji Rady Miejskiej. Autorem opracowania jest p. Paweł Hałaburdzin.

Paweł Hałaburdzin przypomniał, że omawiany plan został wyłożony do publicznego wglądu dwukrotnie. Po drugim wyłożeniu wpłynęło szereg uwag, które są przedmiotem obrad Komisji. Uwagi zostały złożone przez jeden podmiot, którym jest Stowarzyszenie „W zgodzie z naturą” z Rychlika. Następnie projektant po kolei omówił zgłoszone uwagi.

Uwagi:

- 1) Dotyczy zapisu § 13 pkt 4- „Z obawy, że inwestor wybuduje magazyn lub inny obiekt do produkcji rolnej i będzie tam prowadził tucz, wnosimy o zakaz realizacji takich budynków przy istniejącym budynku inwentarskim.”**

Projektant przybliżył brzmienie § 13 pkt 4, który mówi o zakazie rozbudowy istniejących budynków i realizacji nowych budynków służących hodowli zwierzęcej. Zauważył, że wskazany punkt odnosi się do zakazu jakiegokolwiek rozbudowy istniejących budynków, niezależnie czy będzie to funkcja związana z hodowlą zwierząt, czy też magazynowa. Zapis, który istnieje spełnia de facto uwagę, która została wniesiona. W sytuacji, w której mamy do czynienia z zapisem zakazującym rozbudowy istniejących budynków, to istniejący budynek ma określony gabaryt oraz powierzchnię zabudowy. Co w praktyce oznacza to, że nie zwiększy się jego powierzchnia, czego obawiają się wnoszący uwagę.

2) Dotyczy zapisu § 13 pkt 5- „Wnosimy o zapis pozwalający na realizację jednego budynku magazynowego oraz instalacji związanych z obsługą produkcji rolnej jako budynku wolnostojącego w odległości min. 30 m od istniejącego budynku inwentarskiego.”

P. Hałaburdzin stwierdził, że zakaz rozbudowy przy istniejącym budynku spowoduje, że nic nie może powstać przy budynku chlewni. Nowe budynki magazynowe będą musiały powstać w pewnej odległości od budynku. Omawiany projekt już to reguluje. Wnoszący uwagę żądają, aby znalazł się tam zapis z minimalną odległością 30 m od istniejącego budynku. Projektant stwierdził, że pod względem prawnym jest to dopuszczalne, pojawiła się jednak wątpliwość, czy przyjęcie tego zapisu będzie skutkowało koniecznością ponownego wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu. Jeśli uwaga zostanie przyjęta, to powinien być ślad w dokumentacji świadczącej o tym, że właściciel tego terenu zapoznał się z wniesionym zapisem i nie wnosi zastrzeżeń do ostatecznego kształtu, który zostanie przyjęty na sesji Rady Miejskiej.

3) Dotyczy zapisu § 13 pkt 8- „Wnosimy o zapis o obowiązku wybudowania zbiorników na gnojowicę.”

Projektant wyjaśnił, że wskazany punkt mówi o prawie realizacji zbiorników na gnojowicę, płyt obornikowych oraz silosów z zachowaniem maks. Wysokości 25 m. Kwestię zbiorników na gnojowicę regulują przepisy odrębne, więc pojawia się pytanie, czy tworzenie zapisu dotyczącego obowiązku wybudowania zbiorników na gnojowicę jest uzasadnione. Projektant wyraził co do tego wątpliwość.

4) Dotyczy zapisu § 13 pkt 13- „Wnosimy o zapis o obowiązku nasadzenia zieleni izolacyjnej wysokiej: a) drzew dorastających 30m wysokości, b) rodzajów i gatunków drzew zimozielonych rodzimych np. sosna i świerk, c) nasadzenia wykonanego w zwartym szpalerze na szerokości 12 m, rozstawa między rzędami 2m, rozstawa na rzędzie 1,5m, z zastosowaniem materiału roślinnego w wieku 9 lat.”

Paweł Hałaburdzin przypomniał, że po wyłożeniu do publicznego wglądu strefa zieleni izolacyjnej została powiększona. Jest teraz znacznie masywniejsza niż była. Obecny plan zakłada, że od strony terenów zabudowanych w obrębie strefy zieleni istnieje obowiązek nasadzenia zieleni izolacyjno- ochronnej o składzie gatunkowym odpowiadającym miejscowym warunkom siedliskowym. Wnoszący uwagę zwrócili się o doprecyzowanie zapisu, gdyż zieleń izolacyjna powinna dotyczyć przede wszystkim zieleni wysokiej: drzew dorastających do 30 m wysokości, rodzajów i gatunków drzew zimozielonych rodzimych np. sosna i świerk, nasadzenia wykonanego w zwartym szpalerze na szerokości 12 m, rozstawa między rzędami 2m, rozstawa na rzędzie 1,5m. Pojawiły się wątpliwości, co to tego zapisu. Według projektanta właściwym wydaje się zachowanie obowiązku samej strefy zieleni, doprecyzowanie jednak, że dotyczy to przede wszystkim zieleni wysokiej. Jeśli chodzi o gatunki, to powinny one odpowiadać roślinności rosnącej w lesie

przylegającym do działki objętej planem miejscowym. Projektant zauważył, że sensem planu miejscowego nie jest wymienianie konkretnych gatunków roślin. Plan określa jedynie, gdzie może się znajdować zieleń, określenie gatunku przekracza zakres zapisów aktów prawa miejscowego. Proponowany zapis zapewne zostałby zakwestionowany przez nadzór Wojewody. Jeśli chodzi o zapis o szpalerze o szerokości 12 m, to plan zakłada szerokość kilkudziesięciu metrów. Zapis o rozstawie 2m wydaje się możliwy. P. Hałaburdzin uznał, że wszelkie zapisy o gatunku i wysokości drzew nie powinny się znajdować w planie. Projektant zaproponował zapis, że w obrębie oznaczonej na rysunku planu strefy zieleni istnieje obowiązek nasadzenia strefy zieleni izolacyjnej wysokiej z gatunku zimozielonych o rozstawie nasadzeń maksymalnie do 2 m.

5) Dotyczy zapisu § 13 pkt 16- „Wnosimy o uzupełnienie planu w zakresie gospodarowania gnojowica w ramach obowiązujących przepisów.”

Projektant stwierdził, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby dopisać do omawianego punktu słów „z zachowaniem przepisów odrębnych”. Zapis ten nie zmienia sensu samej ustawy, a przypomina jedynie o obowiązku wynikającym z zachowania przepisów odrębnych, co nie skutkuje koniecznością ponownego wyłożenia planu do wglądu publicznego.

6) Dotyczy rysunku planu:

- „a) w rzeczywistości jest obecnie 20 silosów, a nie 9, jak pokazano na rysunku planu,**
- b) na dz. nr 455/2 w rzeczywistości jest zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna,**
- c) brak na rysunku podłączenia do sieci wodociągowej.”**

Projektant Paweł Hałaburdzin stwierdził, że projekt MPZP tworzony jest na podstawie aktualnego na dzień przystąpienia podkładu geodezyjnego, na którym to podkładzie są zaznaczone istniejące sieci i istniejące zagospodarowanie terenu. Zagospodarowanie terenu w trakcie procedury uchwalania planu ulega zmianie. Elementem który jest treścią planu geodezyjnego nie jest podkład geodezyjny, tylko określone planem miejscowym linie rozgraniczające, linie zabudowy, parametry dotyczące zabudowy, która może znaleźć się w ramach tego planu. Liczba silosów na terenie działki nie jest ustaleniem projektu planu miejscowego.

Tworzenie zapisu dotyczącego przyłącza wodociągowego jest zarzutem nie odnoszącym się do treści planu, ponieważ w treści planu jest obowiązek zasilenia budynku z sieci wodociągowej. Jeżeli inwestor już to wykonał, tym lepiej. Uwaga nie jest skierowana do planu, lecz do podkładu geodezyjnego.

Działka nr 455/2 położona jest poza granicami planu i nie jest objęta jego ustaleniami. Działka ta stanowi zabudowę zagrodową z budynkiem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi. Uwagi do planu powinny się odnosić do treści i obszaru

mieszczącego się w granicach objętych planem.

Podsumowując trzy podpunkty projektant stwierdził, że nie odnoszą się one do treści planu, są uwagami natury ogólnej.

- 7) Dotyczy zapisu pkt 3 uzasadnienia do uchwały- „Działki ogranicza umowny dojazd mieszkańców do drogi powiatowej. Będzie musiał być wybudowany odcinek drogi na koszt gminy. To jest niezgodne z uzasadnieniem do uchwały pkt 3.”**

Projektant przyznał słuszność wnoszącym omawianą uwagę. Uznał również, że uzasadnienie do uchwały będzie musiało być skorygowane. Zamiast przyjętego zapisu, że w ramach uchwały nie przewiduje się realizacji inwestycji obciążających budżet publiczny, obciążeniem budżetu publicznego było rozwiązanie problemu komunikacyjnego dotyczącego przejazdu bezumownego, który służy powiązaniu drogi przy lesie z drogą powiatową. Celem planu miejscowego, poza uregulowaniem kwestii hodowli na tym terenie, jest również rozwiązanie problemu komunikacyjnego i zapewnienie podłączenia terenu po którym będzie możliwe, po gruncie gminnym, skomunikowanie drogi z drogą publiczną. Obciążenia finansowe zostały ujęte w prognozie finansowej, co w tym uzasadnieniu się znalazło. Zdanie z uzasadnienia powinno być skorygowane i brzmieć „projekt planu zakłada realizację inwestycji obciążającej budżet publiczny”. Przejęcie gruntu prywatnego na rzecz realizacji publicznej drogi dojazdowej jest kosztem.

- 8) Dotyczy zapisu pkt 1 ppkt 5 uzasadnienia do uchwały „Plan zakłada tuczarnię w obsadzie 420 DJP. Emitowany fetor obniży wartość nieruchomości w Rychliku. Właściciele nieruchomości i działek z wydanymi warunkami zabudowy mogą wystąpić o odszkodowania.”**

Paweł Hałaburdzin przypomniał, że punkt dotyczący fetoru omawiany był na spotkaniu w Rychliku, które zorganizował burmistrz. Ze wspomnianego spotkania wynikało, że podstawową uciążliwością hodowli jest kwestia zapachu. Wydobywający się fetor nie do końca powiązany jest z wielkością DJP, bardziej z samą technologią zagospodarowania odpadów pochodzenia biologicznego. Fetor jest niezależnie od tego, czy plan obowiązuje, czy też nie. Kwestie fetoru nie jest bezpośrednio związana z planem miejscowym, tym bardziej z jego uzasadnieniem.

- 9) Dotyczy zapisu § 4 Studium**
10) Dotyczy zapisu § 8 Studium
11) Dotyczy zapisu § 9 Studium
12) Dotyczy zapisu § 10 Studium
13) Dotyczy zapisu § 22 pkt 2 Studium
14) Dotyczy zapisu § 64 Studium
15) Dotyczy zapisu § 82 Studium

- 16) Dotyczy zapisu § 90 Studium**
- 17) Dotyczy zapisu § 139 Studium**
- 18) Dotyczy zapisu § 194 Studium**

Projektant odniósł się do 10 uwag łącznie, które podnoszą kwestię domniemanej niezgodności zapisu planu miejscowego ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego (Studium). Każda uwaga dotyczy innego fragmentu Studium. Zapis § 118 Studium mówi, że na terenach wiejskich gminy poza zasięgami obszarów rozwojowych jednostek osadniczych określonych na rysunku studium. Obszar rozwojowy jednostki osadniczej Rychlik, to jest teren położony poza obrębem objętych planem miejscowym. Na terenach poza zasięgami obszarów rozwojowych jednostek osadniczych dopuszcza się lokalizację dużej skali i intensywną zabudowę produkcyjną związaną z gospodarką rolną wyłącznie drogą sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, pod warunkiem spełnienia wymogów przepisów konkretnych, dotyczących ochrony środowiska i ograniczenia ingerencji w krajobraz poprzez właściwe zaplanowanie zazielenia terenu. W ocenie p. Hałaburdzina kształt zaproponowanego planu spełnia wymienione zapisy Studium. Omawiany obszar znajduje się poza obszarem rozwojowym jednostek osadniczych, z tego tytułu można go przewidywać pod rozwój intensywnej produkcji rolnej związanej z gospodarką rolną. Tucz chlewny jest rodzajem gospodarki rolnej. Plan ogranicza ingerencję w krajobraz, gdyż odnosi się do istniejącego budynku, nie zakłada budowy nowych budynków inwentarskich, które zmieniłyby krajobraz. Omawiany plan miejscowy spełnia zapisy Studium.

- 19) „Wnosimy o niedopuszczenie lokalizowania inwestycji związanych z gospodarką rolną i hodowlaną do przedsiębiorstw mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko.”**

Projektant wyjaśnił, że hodowla zawsze znacząco oddziałuje na środowisko przy wielkości 210 DJP (duże jednostki przeliczeniowe). Projekt planu został stworzony w takim kształcie, jaki jest możliwy do przyjęcia przez Komisję i Radę Miejską. Omawiany projekt planu uwzględnia uwagi rozstrzygnięć Rady Miejskiej i jej komisji, gdyż problem wielkości produkcji był już rozstrzygany przy pierwszym wyłożeniu. Obecny plan jest już konsensusem, który został wypracowany podczas zeszłorocznych posiedzeń Rady Miejskiej i jej komisji.

Przewodniczący W. Kilian zapytał, czy radni i goście mają pytania do projektanta.

Mieszkanca Rychlika Emila Susek-Marecka nie zgodziła się ze stwierdzeniem, że wielkość DJP nie ma wpływu na fetor. Powiedziała również, że możliwość zabudowy zagrodowej praktycznie dochodzi do granic działki, która jest objęta planem. Radni powinni zauważyć, że to też ma znaczenie, tym bardziej, że w przypadku Łomnicy przeszkadzało odległość 400 m. Mieszkanca Rychlika

stwierdziła, że MPZP Rychlika jest problematyczny z wielu względów. Jeśli ktoś chciałby wybudować nową chlewnię, to pewnie spotkałby się z ograniczeniem 210 DJP, w przypadku Rychlika wygląda to zupełnie inaczej i budzi kontrowersje. E. Marecka poprosiła o doprecyzowanie, czy budynek p. Szydłowskiej, który graniczy z objętą planem działką, jest zabudową zagrodową, czy też mieszkaniową. Jeśli jest to zabudowa mieszkaniowa, to odległość od domu do zewnętrznego pasa zieleni nie powinna być większa niż 100 m.

Projektant Paweł Hałaburdzin zauważył, że kwestia porządku prawnego w Polsce jest o tyle specyficzna, że w związku z rolniczą działalnością dopuszcza się pewnego rodzaju fakty, czy też ulgowe traktowanie pewnego rodzaju zabudowy, która powstaje na terenach gminnych, zwłaszcza niezabudowanych. Rola zabudowana budynkiem dotyczy z całą pewnością zabudowy zagrodowej, inaczej ten budynek by tam nie powstał. Gdyby to była zabudowa mieszkaniowa, to była by ona związana z przekształceniem tego terenu z rolnego na teren związany z zabudową mieszkaniową. Omawiany teren jest związany z budynkami, które mogą służyć hodowli, to czy ktoś w tej chwili ma tam zwierzęta hodowlane jest rzeczą drugorzędną. Budynek mieszkalny stanowi zazwyczaj nieodłączny fragment zabudowy zagrodowej o rolniczym przeznaczeniu. Jeśli byłaby to zabudowa mieszkaniowa, to powinna ona być tak przekształcona w taki sposób, aby teren ten nie stanowił roli zabudowanej, od której nie odprowadza się podatków, a teren zabudowy mieszkaniowej.

Emilia Susek-Marecka poprosiła o sprawdzenie rodzaju zabudowy w ewidencji gruntów. Stwierdziła, że nieprawidłowości w budowie inwestycji jest dużo. Nawet jeśli będą odpowiednie zapisy, to przepisy są nieprzestrzegane. Po 9 latach otrzymano decyzję z Nadzoru Budowlanego, że na terenie inwestycji obowiązuje wielkość 60 DJP. Mieszkanca Rychlika powiedziała, że jest to próba ukrycia, lub też inaczej mówiąc, usankcjonowania pewnych rzeczy.

Przewodniczący Komisji przypomniał, że MPZP Rychlik jest już procedowany długi czas i podczas jednego ze spotkań p. Marecka proponowała, żeby zostało tak jak jest w tej chwili i wyraziła zgodę na obecną wielkość hodowli, ale bez możliwości dalszej rozbudowy.

Emilia Susek-Marecka odpowiedziała, że są to nieprecyzyjne informacje, ponieważ po spotkaniu z Burmistrzem wypracowano stanowisko 210 DJP, które było wyrazem kompromisu.

Wincenty Kilian powiedział, że na posiedzeniu Komisji była mowa o zaakceptowaniu ilości, która obecnie faktycznie jest. Była mowa o 420 DJP bez możliwości rozbudowy budynków inwentarskich.

Emilia Susek-Marecka stwierdziła, że jest pewna, że tak nie było, ale sprawdzi to jeszcze w protokole.

Przewodniczący odpowiedział, że tak to zapamiętał.

Radny Zygmunt Czarny odczytał fragment protokołu, w którym p. Marecka zaproponowała jako kompromis 210 DJP.

Emilia Susek-Marecka przypomniała, że ona jak i mieszkańcy, których

reprezentuje zawsze stali na stanowisku, że wielkość hodowli powinna wynosić do 210 DJP, ponieważ powyżej tej wartości inwestycja zawsze znacząco wpływa na środowisko. Stwierdziła, że radni nie zapoznali się tak naprawdę z planem i jej słowa zostały przeinaczone.

Przewodniczący Kilian stwierdził, że nie było mowy o ilości sztuk, tylko o tym, żeby było tak jak jest teraz bez możliwości rozbudowy. Było dopominanie się o to, żeby ktoś powiedział jaka ilość zwierząt jest na omawianym terenie obecnie hodowana, dlatego z tego wynikało 420 DJP.

Emilia Susek-Marecka powiedziała, że nie chodzi o to, jaka jest obecnie hodowla, tylko na jaką ilość trzody inwestor dostał pozwolenie. Mieszkanca Rychlika wyraziła zaniepokojenie tym, jak nierówno traktuje się rolników na terenie gminy. Przykładem jest inwestycja pana Sasa, który otrzymał pozwolenie na 210 DJP, ponieważ wartości powyżej zawsze znacząco wpływają na środowisko. P. Marecka zaznaczyła, że zaproponowała 210 DJP. Przypomniała również, że na jednym z wcześniejszych spotkań Burmistrz zaproponował 60 DJP, a p. Łuczak 630 DJP, wtedy Witold Putyrski wytłumaczył, że to nie ma sensu i że taka wielkość była procedowania.

Burmistrz Krzysztof Czarnecki poprosił, żeby przedmówczyni doprecyzowała wypowiedź w temacie pana Sasa.

Emilia Susek-Marecka wyjaśniła, że p. Sas swego czasu miał problem z wybudowaniem chlewni w Siedlisku i otrzymał pozwolenie na 210 DJP. Podobna sytuacja miała miejsce w Dłużewie, czy we Wrzącej. Sytuacja w Rychliku stanowi wyjątek.

Monika Małecka wyjaśniła, że w trybie wydania decyzji o warunkach zabudowy Burmistrz Trzcianki odmówił wydania decyzji o warunkach zabudowy, dopuszczalną granicą przy wydawaniu takiej decyzji jest ilość 60 DJP. Powyżej wymienionej ilości uchwała się rozstrzygnięcia w trybie planu miejscowego. W omawianej sprawie nie było planu miejscowego, ale była wydana decyzja, która następnie została zaskarżona przez inwestora. Sprawę rozpatrywało Samorządowe Kolegium Odwoławcze, które przychyliło się do wniosku inwestora. Burmistrz nie miał na to wpływu, nie mógł się również odwołać, bo jak się okazało, nie jest na prawach strony. Przy wydawaniu decyzji o warunkach zabudowy musi być spełnione szereg warunków np. sąsiedztwo zabudowy. W przypadku państwa Sas nie było sąsiedztwa zabudowy na taką ilość, wymagająca uruchomienia procedur środowiskowych. M. Małecka podkreśliła, że zawsze dopuszczalną ilością przy wydawaniu decyzji o warunkach zabudowy jest 60 DJP.

Emilia Susek-Marecka przypomniała, że od 2009 r. w Rychliku obowiązuje 60 DJP, a teraz ma być 420 DJP.

Radny Józef Łastowski powiedział, że sprawdził w protokole, że głosowano za wielkością 420 DJP. Głosowanie przebiegło w następujący sposób: 6 radnych głosowało za, 2 się wstrzymało. Radny stwierdził, że wstrzymał się od głosowania, ponieważ działanie Mariusza Łuczaka zmierzało w stronę postawienia radnych przed faktem dokonanym. Propozycja 420 DJP została przegłosowana i dalszych głosowań

nie było. Radny zadeklarował, że nie będzie głosował za tym projektem i wstrzyma się od głosu.

Emilia Susek-Marecka powiedziała, że głosowanie, które się odbyło 30 listopada 2017 r. na sesji Rady Miejskiej wskazało, że radni mają wątpliwości do omawianego planu, ponieważ za głosowało 7 radnych, przeciw 1 radny, 11 radnych się wstrzymało. To pokazało, że sytuacja nie jest jasna i oczywista. Mieszkanka Rychlika stwierdziła, że w postępowaniu dot. Mariusza Łuczaka widać „przymykanie oka” na pewne rzeczy.

Burmistrz Krzysztof Czarnecki poprosił o uszczegółowienie wypowiedzi.

Emilia Marecka wyjaśniła, że od samego początku chlewnia, w kształcie jakim jest prowadzona, jest nielegalna. Decyzja o warunkach zabudowy i decyzja środowiskowa, która została wydana przez Burmistrza Trzcianki od początku nie były przestrzegane. Sprzeciw napisany przez Stowarzyszenie zawiera wszystkie uwagi, nie tylko te, które dotyczą planu.

Burmistrz Czarnecki odpowiedział, że urząd powiadamia organa, które są do tego upoważnione. Gmina nie może robić wszystkiego. Poprosił również o uszczegółowienie zarzutów dotyczących gminy. Gmina może zwrócić się do organów nadrzędnych z uwagami przekazanymi przez p. Marecką.

Mieszkanka Rychlika poprosiła o wyjaśnienie, dlaczego Stowarzyszenie mogło napisać do Nadzoru Budowlanego z prośbą o wstrzymanie produkcji, a gmina tego nie zrobiła. Informacje o nieprawidłowościach pojawiły się już wcześniej, mieszkańcy je zgłaszali.

Burmistrz Krzysztof Czarnecki zapytał, czy Emilia Susek-Marecka jest przekonana o tym, że gmina Trzcianka wcześniej nie występowała do innych inwestycji w tym temacie.

E. Marecka stwierdziła, że gmina być może występowała, ale jak widać nieskutecznie.

Przewodniczący W. Kilian zauważył, że każdy kto posiada informację o możliwości popełnienia przestępstwa jest zobowiązany powiadomić odpowiednie organa.

Witold Putyrski odpowiedział na pytanie zadane wcześniej przez p. Marecką, a dotyczące budynku p. Szydłowskiej graniczącego z działką objętą planem. Według ewidencji gruntów wspomniany budynek położony jest na działce oznaczonej symbolem Br (grunty rolne zabudowane). Właściciel tych nieruchomości płaci od nich podatek rolny.

Przewodniczący Komisji zaproponował przejście do głosowania, które w przypadku niektórych uwag poprzedziła krótka dyskusja.

Dyskusja do uwagi nr 2.

Przed głosowaniem nad uwagą nr 2 radny Zygmunt Czarny poprosił o wyjaśnienie przedmiotu głosowania.

Burmistrz Trzcianki wyjaśnił, że pewne zapisy, które się ukazały w planie miejscowym dotyczące ograniczenia zabudowy, pojawiły się na życzenie państwa Mareckich, którzy wyrazili taką wolę podczas spotkania, które się odbyło w gabinecie Zastępcy Burmistrza.

Przewodniczący Wincenty Kilian dodał, że na jednym z wcześniejszych posiedzeń Komisji wypracowano pewien konsensus, polegający na wprowadzeniu zapisu, który uniemożliwia rozbudowę chlewni, a tym samym zwiększenie produkcji. Plan, który uwzględnił stanowisko Komisji został wyłożony do wglądu.

Następnie kierownik W. Putyrski posługując się mapą wyjaśnił treść uwagi nr 2.

Emilia Susek-Marecka zapytała kierownika, czy na terenie gminy znane mu są przypadki, gdzie hodowla prowadzona jest w budynku nieinwentarskim.

W. Putyrski odpowiedział, że nie zna takich przypadków.

Dyskusja do uwagi nr 3.

Emilia Susek-Marecka powiedziała, że decyzja o warunkach zabudowy nakładała obowiązek wybudowania zbiorników na gnojowicę, ale ich nie ma.

Mariusz Łuczak (inwestor) wyjaśnił, że budynek chlewni jest bardzo wysoki, na początku obawiano się, że pod budynkiem znajdzie się 0,5 do 1 m przestrzeni na gnojowicę i w związku z tym, będzie musiała być zrobiona przepompownia. Zbiorniki na gnojowicę powstały pod spodem na wysokości 1,7 m znajduje się ruszt, na zewnątrz znajduje się zbiornik, który jest wykorzystywane przy wypłukiwaniu gnojowicy. Jeśli zbiorniki znajdowałyby się na zewnątrz, to przy każdym przepompowaniu pojawił by się nieprzyjemny zapach.

Mieszkanka Rychlika dopytała inwestora, czy decyzja środowiskowa nałożyła na niego obowiązek wybudowania zbiorników na gnojowicę.

Mariusz Łuczak odpowiedział, że nie. Dodał, że ochrona środowiska i nadzór budowlany nie mają w omawianym temacie uwag. Jeśli zbiornik pojawi się 50-100 m za budynkiem, to każde przepompowanie będzie się wiązało z fetorem.

Dyskusja do uwagi nr 4.

Przewodniczący Kilian zapytał projektanta Pawła Hałaburdzina, czy uwzględnienie zapisów o rozstawie nie spowodują perturbacji z przyjęciem planu.

Zygmunt Czarny zadał pytanie o koszt nasadzeń.

Mariusz Łuczak powiedział, że na szerokości 2 m zostały posadzone przez państwa Mareckich drzewka, które mają 6 lat, a wyglądają jakby miały 3 lata.

Emilia Susek-Marecka przypomniała, że obowiązek nasadzeń narzuciła decyzja środowiskowa wydana przez Burmistrza Trzcianki w 2013 r. , do tej pory nasadzenia się nie pojawiły. Przytoczona sprawa jest kolejnym przykładem nieprawidłowości związanych z omawianą inwestycją.

Projektant stwierdził, że można doprecyzować zapis, który jest w planie

i nadać mu brzmienie, w którym będzie się mówiło o zieleni wysokiej i zimozielonej. Wynika to z zapisu o gatunkach rodzimych, które są de facto zimozielone, więc nie wymaga to konieczności wyłożenia do ponownego wglądu. Rozstaw nasadzeń maksymalnie 2 metry.

Witold Putyrski zauważył, że w uwadze jest też mowa o rodzaju użytego materiału, roślinność ma być dziewięcioletnia.

Paweł Hałaburdzin stwierdził, że plan nie jest od tego, żeby określać rodzaj materiału i jego wiek. Chodzi o pewne zagospodarowanie przestrzeni.

Głos zabrał mieszkaniec Rychlika- Mikołaj Marecki, który sprostował informację, że jego firma dokonała nasadzeń na terenie inwestycji. Stwierdził, że inwestor co prawda zakupił u niego rośliny, ale nasadzenia wykonał ktoś inny.

Przewodniczący Wincenty Kilian zaproponował, aby wnieść do planu zapis o roślinność zimozielonej o rozstawie między rzędami 2 m.

Projektant zauważył, że zieleń izolacyjna jest w zasadzie dookoła omawianego terenu, więc zapis o rozstawie 2 m spowoduje, że dojedzie się tam tylko na rowerze.

Emilia Susek-Marecka wyjaśniła, że intencją zgłaszających uwagę, było to, żeby samosiejki występujące co 15 m nie były uznane za zieleń izolacyjną. Dodała, że chodzi o zwarty pas na obrzeżach.

Projektant zaakceptował zapis o zwartej zieleni zimozielonej, jednak zauważył, że przepisy przeciwpożarowe mówią o szerokości wjazdu rzędu 4,5 m. Należałoby zaznaczyć teren wjazdu i wyciąć fragment tego terenu z zieleni izolacyjnej planu, w pozostałej części można byłoby przystać na rozstaw 2 m.

Emilia Susek- Marecka stwierdziła, że jeśli zwarta zieleń oznacza nasadzenia, gdzie korony spotykają się wzajemnie, to jest to do zaakceptowania.

Dyskusja do uwagi nr 7.

Projektant planu wyjaśnił, że wprowadzenie proponowanego zapisu nie spowoduje zmiany zapisów planu miejscowego, skorygowane zostanie jedynie uzasadnienie. Sama uwaga nie odnosi się do planu.

Dyskusja do uwagi nr 8.

Radny Zygmunt Czarny stwierdził, że biorąc udział w pracach komisji mieszkaniowej parokrotnie przejeżdżał przez Rychlik, raz wyszedł nawet specjalnie z samochodu i podszedł pod samą chlewnię i fetoru nie czuł.

Emilia Susek-Marecka stwierdziła, że może w tamtym momencie nie było czuć fetoru, ale mieszkańcy Rychlika go czują.

Dyskusja do uwag nr 9-18.

Projektant planu wyjaśnił, że wszystkie uwagi przywołujące domniemaną niezgodność ze studium można wyjaśnić na podstawie § 118 zapisu Studium.

Paragraf ten szczegółowo określa na jakich terenach, w jaki sposób, jakim trybem i z zachowaniem jakich parametrów powinna być lokalizowana intensywna zabudowa produkcyjna związana z gospodarką rolną. Inwestycja objęta planem spełnia te zapisy, więc jest zgodna ze Studium.

Głosowanie nad uwagami 9-18 odbyło się łącznie, blokowo.

Wyniki głosowania przedstawia poniższa tabela.

Treść uwagi	Wyniki głosowania Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi podczas posiedzenia 9 kwietnia 2018 r.	
	uwaga uwzględniona	uwaga nieuwzględniona
4	6	7
1. Dotyczy zapisu § 13 pkt 4 Z obawy, że inwestor wybuduje magazyn lub inny obiekt do produkcji rolnej i będzie tam prowadził tucz, wnosimy o zakaz realizacji takich budynków przy istniejącym budynku inwentarskim.		za-3 przeciw-0 wstrzymało się-3
2. Dotyczy zapisu § 13 pkt 5 Wnosimy o zapis pozwalający na realizację jednego budynku magazynowego oraz instalacji związanych z obsługą produkcji rolnej jako budynku wolnostojącego w odległości min. 30 m od istniejącego budynku inwentarskiego.		za-4 przeciw-0 wstrzymało się-3
3. Dotyczy zapisu § 13 pkt 8 Wnosimy o zapis o obowiązku wybudowania zbiorników na gnojowicę.		za-4 przeciw-0 wstrzymało się-3
4. Dotyczy zapisu § 13 pkt 13 Wnosimy o zapis o obowiązku nasadzenia zieleni izolacyjnej wysokiej: a) drzew dorastających 30m wysokości, b) rodzajów i gatunków drzew zimozielonych rodzimych np. sosna i świerk, c) nasadzenia wykonanego w zwartym szpalerze na szerokości 12 m, rozstawa między rzędami 2m, rozstawa na rzędzie 1,5m, z zastosowaniem materiału roślinnego w wieku 9 lat.	Zwarta zieleń wysoka z gatunków rodzimych zimozielonych. za-7 przeciw-0 wstrzymało się-0	
5. Dotyczy zapisu § 13 pkt 16 Wnosimy o uzupełnienie planu w zakresie gospodarowania gnojowicą w ramach obowiązujących przepisów.		za-6 przeciw-0 wstrzymało się-1
6. Dotyczy rysunku planu a) w rzeczywistości jest obecnie 20 silosów, a nie 9, jak pokazano na rysunku planu, b) na dz. nr 455/2 w rzeczywistości jest zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, c) brak na rysunku podłączenia do sieci wodociągowej.		za-4 przeciw-0 wstrzymało się-3
7. Dotyczy zapisu pkt 3 uzasadnienia do uchwały Działki ogranicza umowny dojazd mieszkańców do drogi powiatowej. Będzie musiał być wybudowany odcinek drogi na koszt gminy. To jest niezgodne z uzasadnieniem do uchwały pkt 3.	za-6 przeciw-0 wstrzymało się-1	
8. Dotyczy zapisu pkt 1 ppkt 5 uzasadnienia do uchwały Plan zakłada tuczarnie w obsadzie 420DJP. Emitowany fetor obniży wartość nieruchomości w Rychliku. Właściciele nieruchomości i działek z wydanymi warunkami zabudowy mogą wystąpić o odszkodowania.		za-4 przeciw-0 wstrzymało się-3
9. Dotyczy zapisu § 4 studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka.		za-3 przeciw-0 wstrzymało się-3
10. Dotyczy zapisu § 8 studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka.		za-3 przeciw-0 wstrzymało się-3

11. Dotyczy zapisu § 9 studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka.		za-3 przeciw-0 wstrzymało się-3
12. Dotyczy zapisu § 10 studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka.		za-3 przeciw-0 wstrzymało się-3
13. Dotyczy zapisu § 22 pkt 2 studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka.		za-3 przeciw-0 wstrzymało się-3
14. Dotyczy zapisu § 64 studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka.		za-3 przeciw-0 wstrz-3
15. Dotyczy zapisu § 82 studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka.		za-3 przeciw-0 wstrzymało się-3
16. Dotyczy zapisu § 90 studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka.		za-3 przeciw-0 wstrzymało się-3
17. Dotyczy zapisu § 139 studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka.		za-3 przeciw-0 wstrzymało się-3
18. Dotyczy zapisu § 194 studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka.		za-3 przeciw-0 wstrzymało się-3
19. Wnosimy o niedopuszczenie lokalizowania inwestycji związanych z gospodarką rolną i hodowlaną do przedsiębiorstw mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko.		za-3 przeciw-0 wstrzymało się-3

Przewodniczący przypomniał, że Komisja głosując wyraziła opinię do projektu MPZP w obrębie geodezyjnym Rychlik, radni ostatecznie ustosunkują się do tematu podczas sesji Rady Miejskiej.

Mieszkanca Rychlika poprosiła Przewodniczącego Kiliana o wyjaśnienie, dlaczego w Łomnicy, gdzie są dużo większe odległości do zabudowań, wyrażono zgodę na 100 DJP, a w Rychliku na 420 DJP.

Burmistrz Czarnecki poprosiło o doprecyzowanie o jakie jakie miejsce chodzi.

Emilia Susek-Marecka wyjaśniła, że swego czasu radni decydowali o planie miejscowego zagospodarowania w Łomnicy, gdzie chodziło o hodowlę kurcząt. W przytoczonym przykładzie radni nie wyrazili zgody na hodowlę powyżej 100 DJP, tj. 700 sztuk.

Przewodniczący Wincenty Kilian powiedział, że taka była decyzja Rady Miejskiej. W przypadku Łomnicy były inne uwarunkowania.

E. Susek- Marecka stwierdziła, że Przewodniczący Komisji powiedział, że w Łomnicy inwestor jest nieuczciwy i radni mają wątpliwości. Zadała też pytanie, czy w przypadku tylu wskazanych nieprawidłowości w Rychliku nie pojawiają się takie wątpliwości.

Przewodniczący odpowiedział, że nie. Stwierdził też, że ograniczenia, które zostały wprowadzone do planu nie spowodują wystąpienia nieprawidłowości.

W związku z wyczerpaniem tematu dyskusji Przewodniczący przeszedł do

kolejnego punktu porządku obrad.

Ad 4) Analiza materiałów na sesję.

Do momentu rozpoczęcia posiedzenia wpłynął jeden projekt uchwały, tj. projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/208/16 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 25 sierpnia 2016 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Trzcianka.

Burmistrz Krzysztof Czarnecki wyjaśnił, że przepisy oraz kontrole wykazały, że ścieki z przydomowych oczyszczalni nie spełniają norm przyjęcia do naszej oczyszczalni ścieków i były kierowane do Piły. Po dogłębnych badaniach i analizie wprowadzono odpowiednie zapisy w uchwale, które spowodują, że mieszkańcy gminy będą mogli oddawać ścieki z przydomowych oczyszczalni do trzcianeckiej oczyszczalni ścieków. Odbiór ścieków będzie się odbywał specjalnie do tego celu przeznaczonymi samochodami.

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu:

za- 6 głosów,

przeciw- 0 głosów,

wstrzymało się- 0 głosów.

Ad 5) Sprawy różne.

Nie wpłynęły żadne pisma.

Ad 6) Wnioski komisji.

Brak wniosków.

Ad 7) Zakończenie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Wincenty Kilian podziękował uczestnikom i zakończył posiedzenie Komisji.

Protokolant

Przewodniczący

Joanna Noji

Wincenty Kilian